

Sygn. akt I ACa 761/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg
Sędziowie:	SA Jakub Rusiński SA Barbara Lewandowska (spr.)
Protokolant:	sekr. sąd. Anna Majewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. P. (1)

przeciwko J. P. (2)

o nakazanie złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 26 stycznia 2015 r. sygn. akt XV C 1901/12

I/ prostuje oczywiste omyłki pisarskie w punkcie I (pierwszym) sentencji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w wierszach 7 i 11 zamiast „księga” wpisuje „księgą” oraz w wierszu 9 zamiast „stanowiące” wpisuje „stanowiących”;

II/ zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III (trzecim) w ten sposób, że odstępuje od obciążenia pozwanego częścią opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona;

III/ oddala apelację w pozostałej części;

IV/ zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.434 (pięć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Jakub Rusiński SSA Mirosław Ożóg SSA Barbara Lewandowska

I ACa 761/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku, w związku z odwołaniem darowizny, nakazał pozwanemu J. P. (2) złożenie oświadczenia woli, przenoszącego na powódkę J. P. (1) prawo własności bliżej opisanej nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym, położonej w G. przy ul.(...).

Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, że strony od stycznia 1997 roku były małżeństwem, z którego mają dwoje pełnoletnich obecnie dzieci. Z dniem 15 stycznia 1997 r. małżonkowie ustanowili ustrój rozdzielności majątkowej. Od roku 1997 powódka była właścicielką nieruchomości objętej niniejszym sporem. Zajmowała się domem i wychowywaniem dzieci, a pozwany prowadził działalność gospodarczą w ramach założonej przez oboje małżonków spółki cywilnej (...) w G.. Pożycie małżeńskie stron było burzliwe. Pozwany łatwo wybuchał, wpadał w złość, wykazywał wobec powódki agresję słowną, ubliział jej, zarzucał zdrady i rozwiązłość. Pomiędzy małżonkami dochodziło do częstych kłótni i awantur, podczas których pozwany dopuszczał się wobec żony rękoczynów, zaś w lipcu 2009 roku groził jej wyrzuceniem z domu razem z dziećmi. Po tym incydencie pozwany przeprosił powódkę, podjął leczenie i zaprzestał przemocy domowej, jednak po kilku miesiącach poprawy powrócił do wcześniejszych nagannych zachowań i wyładowywania złości na powódce. Na przełomie 2010/2011 roku pozwany wymusił na powódce przekazanie mu należących do niej udziałów w spółce. Domagał się też, by małżonka przeniosła na niego własność przedmiotowej nieruchomości, na co powódka się nie zgodziła.

W sytuacji narastania konfliktu małżeńskiego w lutym 2010 r. powódka wniosła pozew o rozwód do Sądu Okręgowego w Gdańsku, który następnie w czerwcu 2011 roku cofnęła, po kolejnych zapewnieniach pozwanego o poprawie zachowania. Po stanowczej odmowie przekazania mu prawa do nieruchomości pozwany powrócił do psychicznego i fizycznego znęcania się nad powódką. Groził, że zabije ją nożem, jeśli nie przepisze na niego nieruchomości. Syn stron M. niejednokrotnie stawał w obronie powódki, w obawie o jej bezpieczeństwo bał się zostawiać ją samą w domu. Obserwując zachowanie pozwanego powódka była przekonana, że jest on zdolny do wszystkiego, aby uzyskać własność nieruchomości. Po otrzymaniu zapewnienia od męża, że kupi dla niej i dzieci inne mieszkanie oraz będzie płacił alimenty, powódka ostatecznie zgodziła się przenieść na niego prawo własności nieruchomości przy ul.(...) w drodze umowy darowizny, którą strony podpisały u notariusza w dniu 4 lutego 2011 r.

Od tego czasu przez około dwa miesiące zachowanie pozwanego względem powódki uległo całkowitej zmianie – stał się dla niej miły, sprawiał jej prezenty, panował nad negatywnymi emocjami. Następnie jednak ponownie zaczął znęcać się nad powódką, która ostatecznie w kwietniu 2011 r. złożyła w tej sprawie zawiadomienie do Prokuratury. W czerwcu, lipcu i we wrześniu 2011 r. w mieszkaniu stron interweniowała policja, wzywana na pomoc przez powódkę w związku z awanturami wszczynanymi przez pozwanego. Podczas incydentu domowego w lipcu 2011 r. powódka doznała obrażeń fizycznych, opisanych na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, gdzie zwróciła się po pomoc medyczną. W październiku 2011 r. pozwany wyprowadził się z domu przy ul.(...) w G. i zamieszkał w G., jednak nadal, bez zapowiedzi, przyjeżdżał do dotychczasowego mieszkania. Za każdym razem, gdy w domu obecna była powódka, wszczynał awantury i stosował wobec niej przemoc fizyczną. Po kolejnym pobiciu przez pozwanego w listopadzie 2011 r., powódka ponownie zgłosiła się z obrażeniami na Szpitalny Oddział Ratunkowy pobliskiego szpitala.

Pismem z dnia 22 listopada 2011 r. powódka odwołała darowiznę z uwagi na zachowanie obdarowanego wobec niej, polegające na wielokrotnym pobiciu, znęcaniu się psychicznym, notorycznym wyrzucaniu jej z domu. Powódka wyznaczyła pozwanemu termin 16 grudnia 2011 r. do stawienia się u notariusza w celu przeniesienia na nią prawa własności przedmiotu darowizny. Pozwany nie przybył do kancelarii notarialnej, co stwierdzono formalnym protokołem.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że ustalone w sprawie zachowania pozwanego wobec powódki nosiły znamiona rażącej niewdzięczności, co uprawniało powódkę do odwołania darowizny na podstawie art.898 § 1 k.c. Jako oparcie prawne powództwa Sąd wskazał ponadto przepisy art.64 k.c. w zw. z art.1047 § 1 k.p.c. Oświadczenie powódki skierowane do pozwanego pismem z dnia 22 listopada 2011 r. Sąd uznał za złożone skutecznie, z zachowaniem terminu rocznego, przewidzianego w art.899 § 3 k.c. Sąd orzekający zważył, że powódka upatrywała rażącej niewdzięczności obdarowanego w jego zachowaniu, jakie miało miejsce po kwietniu 2011

roku, zatem zawiadomienie pozwanego w odwołaniu darowizny w listopadzie 2011 roku nastąpiło przed upływem terminu ustawowego, wynoszącego rok od dnia, w którym powódka dowiedziała się o niewdzięczności pozwanego.

Od przedstawionego wyroku pozwany wniósł apelację, zarzucając:

- 1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że pozwany w listopadzie 2011 roku mógł zapoznać się i zapoznał się z treścią oświadczenia powódki o odwołaniu darowizny z dnia 22 listopada 2011 r., albowiem wbrew stanowisku Sądu nie była to okoliczność przyznana, bezsporna i udowodniona,
- 2) naruszenie art.6 k.c. i art.233 k.p.c. przez zbyt swobodną ocenę dowodów i przyjęcie, że powódka udowodniła, iż skutecznie, w terminie określonym w art.899 § 3 k.c., wypowiedziała pozwanemu umowę darowizny oraz że pozwany dopuścił się względem niej w tym okresie rażącej niewdzięczności,
- 3) naruszenie przepisów postępowania, tj. art.233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i poczynienie ustaleń dotyczących rzekomego negatywnego zachowania pozwanego w oparciu o zeznania pozwanej oraz świadków M. P. (1), A. G., H. M. (1), M. P. (2) oraz G. K., podczas gdy wersje zdarzeń przytaczane przez świadków zawierają szereg niedających się ze sobą pogodzić sprzeczności, czego Sąd nie próbował nawet wyjaśnić w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku,
- 4) naruszenie art.233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie jakiegokolwiek oceny wagi i znaczenia części dopuszczonych na rozprawie w dniu 12 stycznia 2015 r. dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach spraw XII Ns 1755/12 Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe oraz II C 457/11 Sądu Okręgowego w Gdańsku, w tym w szczególności sprawozdaniu z wywiadu kuratora z dnia 31 maja 2011 r.,
- 5) naruszenie art.328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego oraz składanym przez niego dokumentom, a także niewystarczające i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego uzasadnienie przyczyn odmowy wiarygodności i mocy dowodowej tych zeznań, ograniczające się do stwierdzenia, że „są one sprzeczne z materiałem dowodowym, który Sąd uznał za wiarygodny”.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Powódka wносиła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, uznając je za poczynione prawidłowo i w zasadniczej części stanowiące podstawę także dla rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Z uwagi na treść zarzutów apelacji pozwanego ustalenia te zostały uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym. Przeprowadzone dodatkowo dowody w pełni potwierdziły prawidłowość zaskarżonego wyroku zarówno w zakresie jego podstawy faktycznej, jak i oceny prawnej.

Słusznie skarżący podniósł, że kwestia daty „powzięcia przez obdarowanego wiedzy o odwołaniu darowizny” nie była pomiędzy stronami okolicznością bezsporną. Pozwany wprawdzie w odpowiedzi na pozew kwestionował jedynie wystąpienie po jego stronie przesłanki rażącej niewdzięczności, jednak w toku procesu, pismem procesowym z dnia 16 grudnia 2013 r. (K.110 i nast.), zarzucił dodatkowo niezachowanie przez powódkę ustawowego terminu do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny. Okoliczność ta stała się zatem sporna w sprawie, co zgodnie z art.6 k.c. nakładało na powódkę ciężar dowodu w powyższym zakresie, a na Sąd orzekający – powinność dokonania oceny tego zarzutu.

Zgodnie z art.900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. Oświadczenie takie musi być złożone w ciągu roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego, bowiem po upływie tego terminu odwołanie darowizny nie jest możliwe (art.899 § 3 k.c.). Ustawa jednocześnie określa chwilę, w jakiej oświadczenie woli może zostać uznane za złożone innej osobie ze skutkiem prawnym. W myśl art.61 § 1 k.c., jest ono złożone z chwilą, gdy doszło do adresata w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią.

Według ustaleń faktycznych przedmiotowej sprawy rażąco naganne zachowanie pozwanego wobec powódki po dokonaniu przez nią darowizny nieruchomości rozpoczęło się w kwietniu 2011 roku – w tym czasie pozwany nie tylko powrócił do swoich wcześniejszych ekscesów, ale wręcz nasilił znęcanie się fizyczne i psychiczne nad powódką, wskutek czego w dniu 14 kwietnia 2011 r. złożyła ona stosowne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W tej sytuacji skuteczne odwołanie darowizny wymagało złożenia pozwanemu przez powódkę pisemnego oświadczenia w tym przedmiocie w okresie od połowy kwietnia 2011 do połowy kwietnia 2012 roku, a wobec zanegowania tej okoliczności w toku procesu przez obdarowanego – udowodnienia jej przez darczyńcę. Dowód taki, wbrew zarzutom apelacji, został skutecznie przeprowadzony w przedmiotowej sprawie.

Pozwany zarzucał, że powódka nie spełniła wymogu wynikającego z art.900 k.c. w zw. z art.899 § 3 k.c., bowiem jej oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 22 listopada 2011 r. nie zostało mu doręczone, a o jego złożeniu i treści dowiedział się dopiero z dniem odbioru odpisu pozwu wraz z załącznikami w przedmiotowej sprawie, tj. w dniu 17 grudnia 2012 r. Skarżący podnosił, że pomimo bezspornego faktu wyprowadzenia się przez niego z domu stron przy ul.(...) w G. do (...) w październiku 2011 roku, powódka nadała oświadczenie z dnia 22 listopada 2011 r. przesyłką poleconą adresowaną do niego na dotychczasowy adres stron w G. i nie przedstawiła dowodu dotarcia tej przesyłki do adresata. W tych warunkach, zdaniem pozwanego, należało podzielić jego twierdzenie, że do chwili doręczenia odpisu pozwu nie wiedział ani o odwołaniu darowizny, ani o wyznaczeniu terminu u notariusza, a w konsekwencji, że zawiadomienie go o odwołaniu darowizny dopiero w grudniu 2012 r., wraz z doręczeniem odpisu pozwu, wykraczało poza ustawowy termin i było nieskuteczne.

Zapatrywanie skarżącego jest błędne i wynika z wadliwej interpretacji normy zawartej w przepisie art.899 § 3 k.c. w taki sposób, że zakreślona tam granica czasowa miałaby obejmować zarówno sam akt złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny, jak i doręczenie tego oświadczenia adresatowi w sposób przewidziany w art.61 § 1 k.c.

Celem art.899 § 3 k.c., adresowanego do darczyńcy, jest wskazanie mu, do kiedy, licząc od dnia dowiedzenia się o niewdzięczności obdarowanego, może zareagować na jego niewłaściwe zachowanie w sposób prowadzący do utraty przedmiotu darowizny. Z woli ustawodawcy jest to dany darczyńcy czas na refleksję i na uzewnętrznienie przez niego woli pozbawienia drugiej strony darowanego jej prawa. W świetle art.899 § 3 k.c. nie ma podstaw do przyjęcia, że w ciągu roku od dnia, w którym uprawniony dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego, winien on nie tylko wyrazić swoją wolę odwołania darowizny, ale i doręczyć ją obdarowanemu zgodnie z zasadą wynikającą z art.61 § 1 k.c. Poglądu takiego nie da się wyprowadzić z treści art.900 k.c., który reguluje jedynie formę odwołania darowizny, a nie ustawowo określony czas reakcji darczyńcy na naganne zachowanie obdarowanego. Oznacza to, że darowiznę należy uznać za odwołaną, jeśli wystąpią przesłanki faktyczne rażącej niewdzięczności i o ile darczyńca w okresie nieprzekraczającym roku od powzięcia wiedzy o tej niewdzięczności w sposób stanowczy wyrazi, na piśmie, skierowaną do obdarowanego wolę odwołania darowizny. Okoliczność, że powyższe oświadczenie woli darczyńcy dotarło do obdarowanego po upływie roku od dnia wskazanego w art.899 § 3 k.c., nie ma znaczenia dla skuteczności odwołania, jeśli – tak jak na gruncie rozpoznawanej sprawy – wykazane zostanie, że osoba uprawniona skorzystała ze swojego prawa podmiotowego w ustawowo przewidzianym czasie, w formie pisemnego oświadczenia skierowanego do obdarowanego. Wliczenie do powyższego terminu rocznego również czasu doręczenia oświadczenia o odwołaniu darowizny jego adresatowi byłoby nieuzasadnionym treścią cytowanego przepisu skróceniem terminu prawa materialnego, bezpodstawnie ograniczającym prawo darczyńcy i mogącym uzależnić skuteczność jego oświadczenia od np. działania samego obdarowanego, zainteresowanego uniknięciem odbioru korespondencji od darczyńcy w czasie otwartym do odwołania darowizny.

Powódka w niniejszej sprawie wykazała, że pismem z dnia 22 listopada 2011 r. złożyła pod adresem pozwanego oświadczenie o odwołaniu darowizny, wskazując w tym piśmie na zachowania pozwanego, które według niej uzasadniały to odwołanie i wyznaczając mu termin 16 grudnia 2011 r. do stawienia się u wskazanego notariusza. Wyrażenie takiej woli w powyższej dacie powódka wykazała dowodem nadania przesyłki poleconej do pozwanego w dniu 24 listopada 2011 r. (v.K.12, 13). Jak zeznała powódka, powyższe oświadczenie wraz z wezwaniem skierowała do pozwanego w listopadzie 2011 r. na dotychczasowy adres w G. przy ul.(...), wiedząc, że od października 2011 r. pozwany wyprowadził się do Grzybna, jednak liczyła, że odbierze korespondencję poleconą podczas jednej ze swoich wizyt w domu stron. Pozwany bowiem, często bez uprzedzenia, dysponując nadal swoimi kluczami do domu oraz posiadając w nim jeszcze część swoich rzeczy, stosunkowo często tam przychodził, a co najmniej raz w miesiącu odbierał przychodząca tam do niego korespondencję. Gdy na wyznaczony do notariusza termin 16 grudnia 2011 r. pozwany nie przybył, po sporządzeniu notarialnego protokołu niestawiennictwa (v.K.10-11) powódka wysłała pozwanemu w dniu 30 stycznia 2012 r. ponownie, na ten sam adres, kolejny list polecony, zawierający oświadczenie o odwołaniu darowizny z przyczyn wyżej wskazanych. Pismo to powróciło z adnotacją „nie podjęto w terminie” (v.K.14, 15). Powódka skierowała do urzędu pocztowego pisemną reklamację doręczenia pozwanemu powyższych przesyłek i w odpowiedzi otrzymała sporządzone przez Pocztcę duplikaty zwrotnych potwierdzeń ich odbioru przez pozwanego, wraz ze stosownym wyjaśnieniem (v.K.412-422, 427, 448, 449, 511 i 518).

Sąd Apelacyjny nie uznał powyższych dowodów za spóźnione, dając wiarę zeznaniom powódki i świadka H. M. (2), że wobec poważnego konfliktu pomiędzy stronami, licznych kłótni, awantur i rękoczynów, jakich dopuszczał się pozwany, powódka przeniosła do pomieszczeń świadka (swojej bliskiej koleżanki) teczkę z dokumentami i tam je przechowywała, odnajdując powyższą korespondencję z pocztą z 2012 roku, dopiero po wyeksponowaniu przez skarżącego w apelacji zarzutów odnośnie do niedoręczenia mu oświadczenia powódki o odwołaniu darowizny (v. zeznania świadka H. M. (2) – K.513, uzupełniające przesłuchanie powódki – K.542v.). Przedstawiony przez powódkę duplikat wystawiony z urzędu przez Pocztcę Polską w odpowiedzi na reklamację wskazuje, że przesyłka polecona o numerze tożsamym z oznaczeniem na potwierdzeniu nadania tej przesyłki do pozwanego w dniu 24 listopada 2011 r. została skarżącemu doręczona w dniu 9 grudnia 2011 r. (v. dowód nadania listu poleconego – K.413, duplikat dowodu doręczenia – K.414). W toku niniejszego postępowania nie zdołano wyjaśnić przyczyn braku dostarczenia powódce, pomimo wysłania przez nią do pozwanego listu poleconego za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, oryginału takiego potwierdzenia, a jedynie jego duplikatu. Taką praktykę potwierdzania doręczeń, w razie braku oryginału, Poczta Polska jako operator publiczny stosuje także np. w odniesieniu do doręczeń przesyłek sądowych. Nie ma w tych warunkach podstaw do zakwestionowania wiarygodności poświadczenia przez podmiot dokonujący doręczeń, że sporną przesyłkę rzeczywiście doręczono pozwanemu w dniu 8 grudnia 2011 r.

Jak jednak wskazano powyżej, nawet gdyby przyjąć, że doręczenie oświadczenia w tym dniu nie zostało wykazane przez powódkę, to z pewnością udowodniła ona uzewnętrznienie swojej woli pisemnym oświadczeniem w przedmiocie odwołania darowizny, sporządzonym w dniu 22 listopada 2011 r., a wyeksponowanym w dniu 24 listopada 2011 r. listem poleconym na adres zameldowania pozwanego, z którego odbierał on korespondencję. W okolicznościach sprawy powódka niewątpliwie udowodniła zatem wykonanie przysługującego jej prawa, bowiem spełnione zostały przez nią wymogi ustawowe odwołania darowizny, określone w art.899 § 1 i 3 k.c. w zw. z art.900 k.c. Tym samym bezzasadne okazały się zarzuty naruszenia art.6 k.c. i art.233 § 1 k.p.c. oraz sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w tym zakresie.

Za nietrafne należało też uznać zarzuty apelacji, dotyczące oceny materiału dowodowego w aspekcie przesłanek rażącej niewdzięczności pozwanego względem powódki. Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw do podzielenia tezy pozwanego, że naganne zachowania w małżeństwie stron były wzajemne, a ich intensywność nie wykraczała poza zdarzające się w każdej rodzinie kłótnie małżeńskie. Materiał dowodowy wskazuje bowiem, że zachowanie pozwanego wobec powódki przybierało drastyczną postać i daleko wykraczało poza usprawiedliwione emocjami reakcje na zachowanie współmałżonki oraz że uległo ono szczególnie nasileniu w okresie od kwietnia 2011 roku, krótko po dokonaniu darowizny. Ustalenia faktyczne w tym zakresie miały swoje źródło nie tylko w zeznaniach świadków przesłuchanych przez Sąd pierwszej instancji,

ale i w dokumentach pochodzących z akt postępowania karnego, prowadzonego przeciwko pozwanemu w sprawie o znęcanie się fizyczne i psychiczne nad powódką (K.122-204). Sąd orzekający miał również na uwadze dowody z dokumentów pochodzących z akt sprawy rozwodowej, zainicjowanej przez pozwanego, a także z akt sprawy XII Nc 1755/12 (w sprawie wszczętej z wniosku Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.-W. o nakazanie pozwanemu (tam – uczestnikowi postępowania) jako sprawcy przemocy opuszczenia lokalu zajmowanego wraz z rodziną (K.306). Powołane przez skarżącego dokumenty z tych akt nie mogły stanowić skutecznej przeciwwagi do całości zebranego w sprawie i zanalizowanego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego, ocenianego w niniejszej sprawie pod kątem przesłanki rażącej niewdzięczności pozwanego wobec darczyńcy.

Naganne zachowania pozwanego w stosunku do powódki legły u podstaw orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015 r. w sprawie II C 4559/12 z powództwa J. P. (3) przeciwko J. P. (1) rozwodu z winy powoda (w niniejszej sprawie pozwanego) – (v.odpis wyroku rozwodowego stron wraz z uzasadnieniem – K.397-406). Zarzuty powódki wobec obdarowanego znalazły przede wszystkim odzwierciedlenie w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 17 marca 2014 r. w sprawie II K 666/12, którym pozwany został skazany na karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat i poddany przez ten czas pod dozór kuratora sądowego, za fizyczne i psychiczne znęcanie się nad powódką w sposób szczegółowo tam opisany, w okresie od lipca 2009 do dnia 6 października 2011 roku. Apelacja (m.in.) pozwanego od tego wyroku nie została uwzględniona, a Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 r. w sprawie V Ka 634/14 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając wszystkie wniesione od niego apelacje za oczywiście bezzasadne (v. odpisy wskazanych wyroków karnych – K.423-427). Opis czynu, za jaki pozwany został skazany, przedstawiony w powyższym wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku, w pełni potwierdza zarówno zasadność wskazanych przez powódkę przyczyn odwołania darowizny, jak i prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie. Dowody powyższe nie były przy tym spóźnione, jak zarzucał skarżący, bowiem wyrok skazujący go w sprawie karnej został wydany po wydaniu zaskarżonego wyroku w sprawie niniejszej. Także wyrok w sprawie rozwodowej zapadł później, po dacie wydania zaskarżonego wyroku. Dowody te w żadnym razie nie były zatem objęte prekluzją dowodową, przewidzianą w art.381 k.p.c., a miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Zeznania świadków przesłuchanych w sprawie niniejszej, którzy byli przesłuchani także w sprawie karnej II K 666/12 przed Sądem Rejonowym Gdańsk-Południe w Gdańsku, zawierają tożsame treści, potwierdzające rażąco naganne zachowanie pozwanego wobec powódki, które w pełni usprawiedliwiało złożenie przez nią oświadczenia o odwołaniu darowizny. Polemizując w apelacji z prawidłową oceną tej przesłanki przez Sąd Okręgowy, pozwany nie przedstawił żadnych przekonujących argumentów. Nie mógł stanowić przeciwwagi dla oceny zeznań świadków co do zachowania się skarżącego wobec powódki dokument w postaci wywiadu kuratora ze sprawy II C 457/11 Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 31 maja 2011 r. Jak wynika z opisu czynu, za który pozwany został prawomocnie skazany powołanym wyżej wyrokiem z dnia 17 marca 2014 r. (wraz z wyrokiem Sądu II instancji z dnia 8 kwietnia 2015 r.), znęcał się on fizycznie i psychicznie nad powódką od roku 2009 aż do dnia 6 października 2011 r. w ten sposób, że wszczynał bezpodstawnie awantury, w trakcie których groził powódce uszkodzeniem ciała, pozbawieniem życia, ubliżał słowami uznanymi powszechnie za obelżywe, szarpał, popychał, bił otwartą ręką po twarzy, a w dniu 26 maja 2011 r. pobił powódkę, na skutek czego doznała ona stłuczenia kończyn dolnych, klatki piersiowej i ręki prawej, co spowodowało u niej rozstrój zdrowia na czas nieprzekraczający 7 dni, zaś w dniu 6 lipca 2011 r. dokonał pobicia powódki, powodując u niej kolejne obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, twarzy, barku lewego, żeber prawych i lewych, powierzchownego urazu barku lewego, skutkujące rozstrojem zdrowia na okres do 7 dni (K.643 – wyrok II K 666/12).

Wskazany wyżej prawomocnym wyrokiem karnym skazującym, co do faktu popełnienia przez pozwanego opisanego w nim przestępstwa, sąd w postępowaniu cywilnym pozostaje bezwzględnie związany na podstawie art.11 k.p.c. Pozwany nie może zatem, formułując zarzuty wadliwej oceny dowodów w postępowaniu cywilnym w przedmiotowej sprawie, podważać faktów, które legły u podstaw przedstawionego orzeczenia skazującego. Nie ulega wątpliwości, że skazanie pozwanego obejmowało rażąco naganne, skierowane przeciwko powódce, czyny popełnione również w okresie po dacie spornej darowizny, dokonanej umową z dnia 4 lutego 2011 r. Okoliczności stanowiące podstawę tego

skazania mogły zatem stanowić dla powódki, będącej ofiarą przestępstwa popełnionego przez pozwanego przeciwko niej, podstawę do złożenia oświadczenia z dnia 22 listopada 2011 r. Prawdłowo zostały one zakwalifikowane przez Sąd orzekający jako noszące znamiona rażącej niewdzięczności w rozumieniu art.898 § 1 k.c.

Skoro, jak wyżej wykazano, powódka zrealizowała swoje uprawnienie do odwołania darowizny w ustawowym terminie przewidzianym w art.899 § 3 k.c. oraz w formie określonej w art.900 k.c. i skoro sporne oświadczenie woli powódki w tym przedmiocie niewątpliwie dotarło do obdarowanego w warunkach opisanych w art.61 § 1 k.c., to apelację pozwanego, kwestionującą podstawy do odwołania darowizny, należy ocenić jako pozbawioną podstaw. Z tych względów, na zasadzie art.385 k.p.c., Sad Apelacyjny orzekł jak w punkcie III sentencji. W punkcie I sentencji wyroku Sąd Apelacyjny sprostował z urzędu oczywiste omyłki pisarskie, kierując się treścią art.530 § 1 i 3 k.p.c. Mając jednocześnie na uwadze aktualną sytuację zdrowotną i materialną pozwanego, która legła u podstaw zwolnienia go w całości od opłaty sądowej od apelacji (K.398), a także znaczną wysokość tej opłaty, Sąd Apelacyjny na zasadzie art.386 § 1 k.p.c. w zw. z art.113 ust.4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r., poz.623 ze zm.) zmienił jedynie (w punkcie II sentencji) zaskarżony wyrok w części, nakazującej pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwoty 39.500 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od wniesienia której powódka była zwolniona.

O kosztach postępowania apelacyjnego należnych powódce rozstrzygnięto w oparciu o przepisy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art.98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz.461 ze zm.).

SSA Jakub Rusiński SSA Mirosław Ożóg SSA Barbara Lewandowska